



Skala pomocy jest ogromna - pismo Anny Korfel-Jasińskiej skierowane do krakowskich rodziców

2022-03-23

"Państwa czynne działanie jest budującym przykładem dla najmłodszych krakowian, którzy z każdym dniem stają się osobami jeszcze bardziej wrażliwymi na potrzeby innych" - pisze w korespondencji adresowanej do rodziców krakowskich uczniów Anna Korfel-Jasińskiej, zastępca prezydenta Krakowa ds. edukacji, sportu i turystyki.

Pełna treść pisma jest dostępna poniżej:

Wielce Szanowni Rodzice Krakowskich Uczniów,

wojna w Ukrainie trwa od niemal miesiąca. 24 lutego 2022 roku to dzień, w którym życie nas wszystkich zmieniło się nieodwracalnie. Największe skutki rozgrywającego się dramatu odczuwają jednak dzieci, które były zmuszone uciekać z Ukrainy i z dnia na dzień odnaleźć się w zupełnie nowym, często niezrozumiałym dla nich środowisku. Sytuacji nie ułatwia też fakt przeżywania rzeczywistości wojennej, która nadal jest udziałem każdego z nich. Przecież wciąż w ich ojczystym kraju pozostają bliskie im osoby: walczący na froncie ojcowie i starsi bracia, ukochani dziadkowie i kuzyni, ulubieni nauczyciele, a także koleżanki i koledzy, z którymi do tej pory dzieliły szkolną ławę.

Pierwszy dzień wojny mającej miejsce tuż za naszą wschodnią granicą to również moment, od kiedy wszyscy pracownicy krakowskiej oświaty maksymalnie zaangażowali się w pomoc dzieciom uciekającym z Ukrainy oraz stworzenie im jak najlepszych warunków nauki w krakowskich szkołach. Niezależnie od ogromnego zaangażowania dyrektorów, nauczycieli oraz pracowników szkolnej administracji i obsługi, niezwykle budujące jest dla mnie także wsparcie okazywane przez Państwa Rodziców. Świadczy ono o ogromnej empatii i chęci dzielenia się dobrem z osobami, które potrzebują tego bardziej, niż kiedykolwiek do tej pory.

W ostatnich tygodniach każdego dnia otrzymuję wiele sygnałów świadczących o Państwa nieustającym zaangażowaniu w pomoc. Przejawia się ono na wiele sposobów. Fundują Państwo obiady dla dzieci z Ukrainy, które potrzebują nie tylko ciepłego posiłku, ale dzięki czasowi spędzonemu przy w szkolnej stołówce z polskimi rówieśnikami, mogą poczuć się jak w swojej ukochanej, ukraińskiej szkole, za którą tak bardzo tęsknią. Poświęcają Państwo czas wolny, kupując przybory szkolne, tornistry i podręczniki dla nowych uczniów, nie zważając także na wysokość wydatków z tym związanych. Zwracają Państwo uwagę swoich pociek na to, aby objęły szczególną troską nowe koleżanki i kolegów, którzy każdego dnia rozpoczynają naukę w krakowskich szkołach. To właśnie Państwa dzieci witają je z ogromną radością, pokazując szkołę i tłumacząc (niezwykle skutecznie, choć przeważnie nie porozumiewają się w tym samym języku!) jak wygląda szkolne życie w Polsce. Dzięki tym wszystkim działaniom uczniowie z Ukrainy czują się objęci szczególną opieką i choć przez chwilę mogą zapomnieć o trwającym koszmarze wojny.

Szanowni Państwo,

wszyscy mamy nadzieję, że wojna w Ukrainie skończy się jak najszybciej. Należy jednak pamiętać, że powrót uczniów do ławek w ich rodzinnych miejscowościach nie będzie możliwy z



**Magiczny
Kraków**

dnia na dzień. Tylko do tej pory w wyniku działań wojennych zostało zniszczonych 500 szkół w Ukrainie. Dlatego podejmujemy szereg inicjatyw, za sprawą których nauka polskich i ukraińskich dzieci będzie dla nich jeszcze bardziej komfortowa. Tworzymy oddziały przygotowawcze dla uczniów z Ukrainy, zatrudniamy asystentów wielokulturowych, a w szkołach, w których brakuje miejsca, podejmujemy działania mające zapewnić dodatkową przestrzeń do nauki. Zapewniamy również pomoc psychologiczno-pedagogiczną uczniom, którzy tego potrzebują. Zarówno do dyspozycji dzieci i młodzieży, jak również Państwa Rodziców, pozostają szkolni pedagodzy i psycholodzy oraz eksperci zatrudnieni w ośmiu samorządowych poradniach.

Raz jeszcze dziękując za dotychczasowe zaangażowanie bardzo proszę o nieustawanie w ludzkiej empatii i wyrozumiałości. Państwa czynne działanie jest budującym przykładem dla najmłodszych krakowian, którzy z każdym dniem stają się osobami jeszcze bardziej wrażliwymi na potrzeby innych. I co równie ważne: dzięki wyciągnięciu przez Państwa pomocnej dłoni, dzieci z Ukrainy będą do końca swojego życia dobrze wspominać czas spędzony w Polsce, pomimo niezwykle trudnych okoliczności związanych z trwającą wojną.

**Z wyrazami najgłębszego szacunku,
Anna Korfel-Jasińska
Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa
ds. Edukacji, Sportu i Turystyki**